

Wystąpienie Wiceprzewodniczącego Rady Transgranicznego Związku Euroregion „Tatry” Petera Buriana

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowne Panie i Panowie,

jest dla mnie czymś niezwykle miłym zwracać się do mojego prezydenta na terytorium zaprzyjaźnionego kraju, wśród zaprzyjaźnionego narodu, w przepięknym otoczeniu Ośrodka Współpracy Polsko–Słowackiej Euroregionu „Tatry”. Pragnę dać wyraz mojej radości ze spotkania w takim miejscu oraz z faktu, że mam okazję w dużym skrócie przedstawić jednego z partnerów współpracy transgranicznej, jakim jest zrzeszenie celowe podmiotów prawnych w Słowacji, noszące nazwę Region „Tatry”. Słowa mojego kolegi, pana wiceprzewodniczącego Habera oraz pana Dyrektora Antoniego Nowaka kompleksowo opisywały drogę, którą przeszliśmy od 1991 roku. Mogę potwierdzić, że pierwsze kontury współpracy transgranicznej kreśliliśmy po linii organów samorządowych, które powstawały po rewolucji 1989 roku wykorzystując nowe możliwości i w ramach w owym czasie przeprowadzanych reform. W naszym współdziałaniu za najcenniejsze uważam to, że do dnia dzisiejszego zachowało ono charakter bardzo czystej współpracy organów samorządowych.

I chociaż nasze stowarzyszenie nie odwraca się od współpracy z dalszymi podmiotami, to jednak broni się przed rozpraszaniem swojej działalności na zbyt szerokim froncie. Preferowana przez nas zasada działań wyłącznie samorządowych okazała się bardzo interesująca i owocna. Bardzo znaczącym i wręcz przełomowym stał się dla nas 1994 rok, w którym nasze działania uzyskały urzędową akceptację. Dokładnie pamiętam, że było to 26 sierpnia. Pomimo tego faktu Region „Tatry” został oficjalnie zarejestrowany dopiero w 1996 roku jako – o czym tu już powiedziałem – celowe zrzeszenie podmiotów prawnych w rozumieniu Kodeksu Cywilnego. Dopiero od tego czasu zaczął oficjalnie istnieć. Ze zrozumiałych powodów pierwsze kroki zmierzające do uznania nas, do zrozumienia sensu naszej pracy, prezentacji naszych celów i zadań nie były łatwe. Urzeczywistnialiśmy je jednak kierując się ambicją i przekonaniem, że przeszkody pokonamy i dzięki współpracy z polskim partnerem udało nam się to w końcu osiągnąć. Zostało już tu powiedziane, że 1998 rok był szczególny z tego powodu, że wtedy uzyskaliśmy szerokie możliwości prezentowania się w mediach, oficjalnie zaakceptowano nasze istnienie, a to znalazło odbicie w realizowaniu naszych planów i pomysłów. Byliśmy jednymi z pierwszych, którym w ramach partnerstwa samorządów w Polsce i Słowacji udało się zrealizować pierwszych 29 projektów w ramach PHARE CBC. Było to w 1999 roku. Jeżeli spojrzymy na okres bezpośrednio poprzedzający ten etap, to wypada przypomnieć, że jako jedni z pierwszych potrafiliśmy wykorzystać środki z funduszy przedakcesyjnych w ramach programu PHARE CREDO 1 i PHARE CREDO 2. Jako bezpośredni świadek tych dokonań chciałbym w tym miejscu wymienić ścieżkę rowerową i drogę, która przez specjalne przejście graniczne dla turystów łączy polskie miasto Szczawnica ze słowacką Leśnicą. Przygraniczny region Pienin, który jest wręcz Eldoradem atrakcji turystycznych i prawdziwym rajem dla amatorów turystyki pieszej, rowerowej i sportów wodnych, okazał się wdzięcznym terenem dla realizacji ciekawych pomysłów. Właśnie tam udało nam się, przepraszam za wyrażenie, podziurawić naszą granicę jak ser ementalski. Uważaliśmy, że jest to w interesie mieszkańców po obu stronach granicy polsko–słowackiej.

Na okres lat 2000–2006, który jest jeszcze w toku, postawiliśmy sobie za cel skupić się na uzyskiwaniu i wykorzystywaniu funduszy przedakcesyjnych, w szczególności programu PHARE CBC. W tym miejscu ponownie chcę podkreślić, że uczyniliśmy się partnerstwem. Jest to coś wspaniałego, szczególnie dla naszych starostów i burmistrzów. Na jego bazie powstawały wszystkie lustrzane projekty, wielkie i małe. Nie będę ich tu

wymieniał, ponieważ już była o nich mowa. Szczególnie pozytywnie oceniam to, że co roku organizowaliśmy polsko-słowackie forum gospodarcze, które ostatnio było wkomponowane do opisywanego przeze mnie kompleksu zagadnień lub do sfery badań i monitoringu turystyki. Wiele uwagi poświęciliśmy zagadnieniom środowiska naturalnego. Mogę z dumą potwierdzić słowa pana Nowaka, że wczoraj odesłaliśmy do Komisji Europejskiej i Agencji Implementacyjnej w Bratysławie sprawozdanie końcowe i raport oceniający odnoszące się do projektu „Czysta Rzeka. Koryta Popradu i Dunajca”. Chodzi o rzeczywiście poważne zagadnienie, ponieważ tylko z Unii Europejskiej dostaliśmy na to dwa miliony euro. Nie chwając się możemy stwierdzić, że nauczyliśmy się opracowywać projekty i tworzyć partnerstwa na bazie naturalnej współpracy między narodami słowackim i polskim. Trochę nieskromnie powiem, że staraliśmy się utworzyć wyspę dobrobytu na pograniczu polsko-słowackim. Wierzę, że podobne inicjatywy i pomysły będą się rodzić i po naszym wejściu do Unii. Uważam, że będziemy kontynuować rozpoczęte dzieło, ponieważ z pewnością nie wyczerpaliśmy wszystkich naszych pomysłów i zamierzeń.

Co nas czeka?

Ów piękny projekt, którego wyniki teraz omawiamy, chcielibyśmy powtórzyć w Słowacji, w mieście Kieżmarku, które jest stolicą Euroregionu „Tatry”. Pragniemy, aby w jego centrum, na Placu Zamkowym pod numerem 30 znajdował się nie tylko główny Ośrodek Współpracy Polsko-Słowackiej, ale i w pewnym sensie ambasada euroregionalnych działań Euroregionu „Tatry” w Słowacji w relacjach wobec pozostałych krajów partnerskich. W chwili obecnej pracujemy nad realizacją projektów, jak np. MiniEuropa na Orawie. Chodzi o coś rzeczywiście wspaniałego. Jest to miniatura Europy w Parku Gäcel' koło Dolnego Kubina. Gorąco polecam odwiedzenie tej ekspozycji. Realizujemy projekt o nazwie Polsko-Słowackie Forum Gospodarcze, które niedawno odbyło się w naszym mieście Stara Lubowla. Przygotowujemy się do wspólnych projektów, które mają ożywić naszą wspólną granicę. Jednym z nich jest będący już w toku realizacji projekt noszący nazwę Polsko-Słowackie Spotkania Młodych Meblarzy. Do współpracy włączamy szkoły. Zadań i zamiarów mamy naprawdę wiele. W związku z tym chciałbym podkreślić naszą skromną nadzieję odnoszącą się do tego, o co już szósty rok walczymy. Chodzi o to, że status euroregionów na stronie słowackiej nie ma takiej wagi w stosunku do Europy, jaką posiadają euroregiony na stronie polskiej. Pozwolę sobie uściślić, co mam na myśli. Długo zabiegaliśmy o to, abyśmy stali się sekretariatem technicznym przynajmniej dla programu Phare CBC. Niestety, na to nie otrzymaliśmy zgody. Podobna sytuacja zaistniała w przygotowaniu kontynuacji programu Phare, konkretnie transgranicznej współpracy INTERREG III A. W tym przypadku euroregiony na stronie słowackiej nie są wyposażone w odpowiednie uprawnienia wykonawcze, które są czymś oczywistym w Europie i które posiadają nasi polscy partnerzy.

Szanowny Panie Prezydencie, szanowni Goście, Panie i Panowie, korzystając z okazji proszę, abyście w tym zakresie pomogli Euroregionowi „Tatry” i wsparli nasze starania. Będziemy naprawdę wdzięczni za każdą pomoc, każde dobre słowo, za wolę i odwagę we wspieraniu związku, który, jak sądzę, w ciągu 10 lat swojej działalności na pograniczu polsko-słowackim wytworzył mały model integracji z Europą.

Dziękuję za uwagę.